



15 ROCZNICA PODPISANIA UKŁADU O PRZYJAŹNI MIĘDZY POLSKĄ I WĘGRAMI

W najbliższy wtorek, 18 bm., minie 15 rocznica podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską a Rzeszową...

WIZYTA OKRĘTÓW MARYNARKI WOJENNEJ SZWECJI

18 bm. wypłyną do portu w Gdyni zespół 7 okrętów królewskiej marynarki wojennej Szwecji, który przybył z wizytą kurtuazyjną...

POWRÓT DELEGACJI MINISTERSTWA LEŚNICTWA I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO Z FINLANDII

W czwartek powrócą do Polski po 10-dniowym pobycie w Finlandii delegacja Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego...

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY W KOSZALINIE

W czwartek rozpoczął się w Koszalinie ogólnopolski zjazd Stowarzyszenia Bibliotekarzy poświęcony sprawom popularyzacji czytelnictwa i unowocześnienia form pracy bibliotek powszechnych...



PLAC JANA XXIII W RZYMIE

Rada miejska Rzymu podjęła uchwałę w sprawie uwiecznienia pamięci „papieża pokoju”, Jana XXIII poprzez nadanie jego imienia jednemu z największych placów stolicy Włoch...

FUNDUSZ WYZWOLENIA

Rząd Tanganiki przeznaczył 30 mln funtów szterlingów na specjalny fundusz wyzwolenia utworzony zgodnie z decyzją konferencji szefów państw i rządów krajów afrykańskich...

PREZYDENT SALAL PRZYBYŁ DO BAGDADU

W czwartek przybył z oficjalną wizytą do Bagdadu prezydent Jemeńskiej Republiki Arabskiej, Salal. Na lotnisku Salala witali prezydent Republiki Irackiej Araf i premier El Bakr...

PREZYDENT SUKARNO OPUSCIŁ JUGOSŁAWIĘ

W czwartek prezydent Indonezji, Sukarno, opuścił Belgrad po trzydniowej wizycie. Prezydent Tito wymieniał poglądy na aktualne problemy międzynarodowe i na sprawy związane ze stosunkami indonezyjsko-jugosłowiańskimi...

ZAMIESZKI W GEORGETOWN

W stolicy Gujany Brytyjskiej, Georgetown doszło w środę wieczorem do poważnych zamieszek w momencie, gdy grupa osób zaatakowała kamieniami samochód, w którym jechał premier Jagan...

Rozwija się współpraca

(Ciąg dalszy ze str. 1)

opracowanie wniosków w zakresie specjalizacji produkcji oraz koordynacji prac badawczych i rozwojowych. Komitet określił równocześnie sposoby koordynacji prac przy rozwiązywaniu problemów związanych z konstrukcją międzyinstalacyjnych i miejskich automatycznych central telefonicznych.

Komitet uznał za celowe kontynuowanie prac nad przygotowaniem projektów podziału zadań w dziedzinie walcownictwa między oba kraje — na przykład między Hutą im. Lenina i Wschodnio-Słowackim Kombinatem Hutniczym. Równocześnie Komitet zatwierdził ustalenia, dotyczące specjalizacji w produkcji rur żeliwnych i kształtek.

W dziedzinie przemysłu chemicznego Komitet zatwierdził wnioski dotyczące specjalizacji produkcji leków i środków ochrony roślin. Postanowiono podjąć ścisłą współpracę w przemyśle kokso-chemicznym i przerobu ropy. Komitet zatwierdził propozycje w sprawie wymiany dokumentacji i specyfikacji wzajemnych dostaw oraz kierunku dalszej specjalizacji w produkcji i

dostawach kompletnych linii technologicznych dla przemysłu chemicznego.

Komitet stwierdził, że nawiązano bezpośrednią współpracę między centralnymi organami planowania i komitetami do spraw nauki i techniki obu krajów.

Komitet stwierdził, iż szybki wzrost wymiany towarowej między oboma krajami wymaga zwrócenia większej uwagi na rozwój wzajemnych przewozów kolejowych. W tym celu Komitet polecił Stałej Polsko-Czechosłowackiej Komisji Transportowej opracować jeszcze w tym roku program kompleksowego usprawnienia przewozów do 1970 roku, a zwłaszcza w okęgach przemysłowych Katowic i Ostrawy.

Powołano również szereg postanowień związanych z rozszerzającym się ruchem turystycznym pomiędzy oboma krajami i komunikacją samochodową.

W celu stworzenia warunków dla rozszerzenia specjalizacji produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych trwałego użytku oraz wzrostu wzajemnej wymiany tych artykułów, Komitet polecił specjalistom opracowanie wniosków w sprawie ujednolicenia norm, przepisów

bezpieczeństwa i technicznych warunków odbioru.

Komitet przeprowadził kontrole dotychczasowego wykonania umów o współpracy w rozwoju wydobywa i przerobu miedzi i o rozwoju wydobywa węgla kamiennego w Polsce. W oparciu o to uzgodniono przedsięwzięcia zapewniające dostawy czechosłowackich urządzeń dla zakładów azotowych w Puławach, budowanych na najwyższym współczesnym poziomie technologii.

Obrazy Komitetu przebiegały w atmosferze przyjaźni i nacechowane były troską o zapewnienie realizacji wspomnianych wyżej postanowień Komitetu, zgodnych z uchwałami i zaleceniami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, dążeniem do pogłębienia i rozszerzenia współpracy gospodarczej obu bratnich krajów oraz zwiększenia jej efektywności ekonomicznej.

Porozumienie handlowe Polska - W. Brytania

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czym z Polski do Wielkiej Brytanii pozostaje w zasadzie na niezmienionym poziomie. Następnie natomiast zwiększenie możliwości eksportu artykułów przemysłowych. Otwierają się perspektywy wprowadzenia na rynek brytyjski m. in. polskich farmaceutyków, obuwia skórzanego, odbiorników radiowych, maszyn — zwłaszcza obrabiarek. Przewiduje się, że zwiększą się także wpływy z dostaw na rynek brytyjski masła.

Roczne saldo bilansu obrotów handlowych polsko-brytyjskich będzie dla Polski dodatnie i wyniesie ok. 15 mln funtów rocznie. Suma ta pozwoli pokryć dość wysokie płatności z tytułu frachtów, ubezpieczeń itp.

Wznowienie rokowań finansowych francusko-algierskich

ALGIER Podjęte w środę rokowania finansowe między Francją, a Algierią pochłaniają całą uwagę algierskich kół politycznych. Rozmowy prowadzone poprzednio przez ekspertów zostały zawieszono w rezultacie powołania algierskiej delegacji algiersko-francuskiej. Strona francuska domagała się od Algierii, aby z sumy miliardów franków kredytu, 200 mln franków wypłacić byłym posiadaczom przemysłowym i ziemskim, których dobra uległy rekwizycji bądź jako mienie opuszczone, bądź jako majątki objęte nacjonalizacją. 400 mln. franków przyznano w ramach pomocy materialowej, a drugie 400 w gotówce z tym, że z sum tych Algieria miała się zobowiązać do spłacenia dotychczas zaciągniętych długów, a więc tym samym zadłużenie to uznać.

Walka z powodzią na Kubie

HAWANA

Helikoptery sklerowane przez dowódców kubańskich rewolucyjnych sił zbrojnych do akcji ratowniczej na terenie prowincji Oriente, nawiedzonej katastrofalną powodzią, przetransportowały w ciągu 3 dni w bezpieczne miejsca 115 osób, które oczekiwały pomocy na dachach zatopionych budynków, na wzgórzach lub na tratwach. Lotnictwo zaopatruje również w żywność i lekarstwa mieszkańców osiedli, do których nie można się dostać drogą lądową. Powódź pochłonięła dotychczas 11 śmiertelnych ofiar oraz spowodowała olbrzymie szkody materialne. Niebezpieczny wypadek miał miejsce przy pomocy prasy kubańskiej, którzy udali się do

prowincji Oriente, by śledzić przebieg akcji ratowniczej. Samochód ich runął z uszkodzonej przez powódź szosy i rozbił się doszczętnie o przydrożne drzewa. Na szczęście 3 dziennikarze uszli z katastrofy cało, a jedynie kierowca odniósł lekkie rany.

Gwałtowna burza w Delhi

DELHI W środę w godzinach wieczornych nad stolicą Indii przeszyła nieszwykłe gwałtowna burza połączona z gradobiciem, która trwała aż 17 godzin. W mieście spadło w tym czasie 90 mm deszczu na 1 cm kwadr. Zarówno w samej stolicy, jak i na przedmieściach zanotowano olbrzymie straty materialne. Wiele dzielnic miasta i około 30 okolicznych wsi położonych na niższych terenach znalazło się pod wodą. 2 tys. osób pozostało bez dachu nad głową. Miasto pozabawione zostało połączeń telefonicznych oraz prądu. Sparaliżowana jest również komunikacja miejska.

Kurdowie odnoszą sukcesy w walkach z wojskami irackimi Oświadczenie Barzani'ego

PARYŻ

„Nie mamy innego wyjścia, jak walczyć, i z orężem w ręku bronić naszego narodu i naszych wiosek” — głosi proklamacja Barzani'ego, przywódcy plemion kurdyjskich walczących o zaspokojenie ich żądań w sprawie przyznania Kurdom autonomii w ramach Republiki Irackiej.

Londyński korespondent Agencji France Presse podaje wyjątki z tego oświadczenia: „Nie jesteśmy agresorami — podkreśla oświadczenie — albowiem nasza walka ma charakter wyłącznie obronny. Będziemy walczyć dopóty, dopóki rząd iracki nie znieśnie blokady wojskowej i gospodarczej oraz nie uczyni zażądanie naszym żądanom w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu, który istnieje między nami a rządem”.

Oświadczenie wskazuje następnie, iż Kurdowie nadal uważają, że „naród kurdyjski może żyć w pokoju w Republice Irackiej lub w Zjednoczonej Republice Arabskiej”. Dementując komunikaty rządu irackiego o zwycięstwach odniesionych rzekomo w Kurdyście, Barzani zapewnia, że kurdyjskie siły zbrojne w dalszym ciągu posuwają się naprzód w celu zajęcia całej „strefy kurdyjskiej”. Kurdowie — głosi proklamacja — zajęli już całą prowincję Kirkuk, z wyjątkiem samego miasta Kirkuk, pomyślnie posuwają się naprzód w prowincji Mosul i opanowali większą część prowincji Dijala.

Na miejsce incydentu ścigano około 1 tys. policjantów, którzy rozpedzili tłumy ratując premiera Jagana z opresji.

SPRAWA UTWORZENIA MALAJAZJI AKTUALNA

Jak oświadczył w środę indonezyjski minister spraw zagranicznych, Subandrio, opuszczając Manilę w drodze powrotnej do Djakarty, konferencja „na szczycie” w sprawie utworzenia Malajazji odbędzie się najprawdopodobniej 15 lipca br. W konferencji tej mają wziąć udział prezydenci Indonezji i Filipin oraz premier Federacji Malajskiej. Jak wiadomo, Indonezja początkowo sprzeciwiała się utworzeniu Malajazji. Po ostatnich rozmowach na wysokim szczeblu między politykami Federacji Malajskiej, Filipin i Indonezji mówi się o utworzeniu konfederacji, w której skład miałyby wejść również Indonezja.

DEMONSTRACJE W ALEPPO

Jak podaje bliskowschodnia agencja prasowa MEN, 14 policjantów i żołnierzy syryjskich zostało rannych, a wiele osób aresztowanych podczas starcia, do jakiego doszło pomiędzy demonstrantami a policją Aleppo. Demonstranci wyszli na ulicę wznosząc okrzyki na cześć prezydentów Jemenu i Egiptu. Policja brutalnie zaatakowała demonstrantów, raniąc wielu z nich.

30 CZERWCA KENNEDY PRZYBĘDZIE DO RZYMU

W dobrze poinformowanych kółach amerykańskich w Rzymie mówi się, że prezydent Kennedy w ramach swej wizyty po Europie, podczas której zamierza odwiedzić NRF, W. Brytanię i Włochy, przybędzie do Rzymu 30 czerwca w godzinach popołudniowych. Spędzi on tam 3 dni, przeprowadzając rozmowy z czołowymi politykami włoskimi. Kennedy zamierza również spotkać się z nowym papieżem, który najprawdopodobniej zostanie już do tej pory wybrany.

Gościnni...

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Na stole piętrzyły się góry kanapek z posiednio wielkiego rowca z małymi kawałkami sera, mięsa i ogórków. Gospodarze prosili by jeść to, co się znajduje na stole, narzekając jednocześnie na ciężkie dla rolników i hodowców czasy. W dość sztucznej atmosferze tak rozpoczętej wczeczki, jedną atrakcją i nadzieją był lokal,

ubraną wspaniale, który co pewien czas meldował się służbistom i pytał gospodarza, czy już może wnieść kurę? Gospodarz omiatał wzrokiem stół i dawał znać, że jeszcze nie, z czego po blisko godzinie wszyscy goście powoli pojęli, że poki nie zatkają się licznymi kanapkami — kurę nie będzie. Kiedy upchano, prawie wszystkiemu gospodarz wstał od stołu na znak, że wczeczka skończona, a lokaj wniósł kurę, postawił ją na stole, a tą wygodnością, szybko zaczęła zdiobować pozostałe po uczcie okruszyny...

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Nieżasłużona porażka rzeszowian

ARKONIA — STAL 2:1 (1:0)

(DALEKOPISEM OD NASZEGO SZCZECIŃSKIEGO KORESpondenta, RED. JANUSZA NADOLSKIEGO).

15 min. — Gzel 1:0
47 min. — Gzel 2:0
87 min. — Krupa 2:1

ARKONIA: Kwiatkowski, Krzyżanowski, Nowak, Ptok, Masłowski, Garzarek, Oleksy, Gzel, Pyka, Lukaszek, Krajewski.

STAL: Majcher, Gnida, Szalacha, Skiba, Kohut, Winiarski, Matysiak, Trampisz, Kruk, Krupa, Stawarz.

Opuszczaliśmy stadion w Łasku Arkońskim z uczuciem pewnego niedosytu. Wiele spośród prawie 10-tysięcznej publiczności szczecińskiej zadawało sobie pytanie, dlaczego takimi właśnie rezultatami zakończył się przedostatni mecz w ramach ligowych, dla którego sympatycy jedenastki Rzeszowa pozostawili tu obydwa punkty. W zasadzie przynajmniej rację trenerowi gości stwierdził, iż mecz na dobrą sprawę wygrali sędziowie boćmi. Trenera gości słusznie musieli „ponieść nerwy”, a w jego wrociwodzi jest spory ładunek prawdy.

Pierwsza połowa meczu należała do zespołu Arkonii. W jego wykonaniu było szereg składnych zagrań, były szybkie akcje, precyzyjne przeczekanie piłek z jednej na drugą stronę boiska. W sumie przyjemna dla oka i skuteczna gra dała gospodarzom już w 15 minucie gry pierwszą, i to jak najbardziej zasłużoną bramkę. Strzelcem był najlepszy napastnik Gzel. Strzał z najwyższą precyzją i majchler nie miał nic do powiedzenia. Gospodarze nie poprzestali na tej bramce. W dalszym ciągu inicjatywa należała do nich. Rzeszowianie jakby się zgubili, stracili przyswojony nerw. Debiutował Trampisz, który bardzo nieumiejętnie i powoli

rozdzierał piłki, nie zamponował również Kruk, a już najsłabiej chyba prezentował się w tym czasie Kohut i Winiarski. W 26 min. gry stalowcom nadarza się idealna okazja. Przeprowadzając akcję lewą stroną boiska, są w odległości 10 m od bramki Arkonii. Jest Matysiak, jest Trampisz, jest również Stawarz. Przed nim pusta bramka. Niestety, żaden nie skorzystał ze strzału. Ba, w dwie minuty później powtarza się ta sama historia i ten sam finał.

Po przerwie tylko przez pierwsze 5 minut ton grzy próbował dalej nadawać gospodarze. Już w pierwszej minucie szybki Gzel miał dwójce obrońców Stali i piękny pisanywaniem strzałem nie daje żadnych szans Majchrowi. Jest 2:0. Kiedy wydaje się iż lada moment gospodarze podwyższą wynik, rzeszowianie zrywają się do ataku. Wstępuję w nich nowy duch. Niestety zaprzeczają najdodgodniejsze nawet sytuacje.

W środku pola ładnie pracują, jednak pod bramką zawodza wszystkie. Dopiero na trzy minuty przed końcem spotkania Krupa przeprowadza samotny raid lewą stroną boiska, miał pomocnika i silny strzałem lokuje piłkę w siatce. Była to bardzo elegancka strzelona bramka, szkoda jednak że jedyna i ostatnia, jak się okazało, w tym meczu.

W przekroju całego pojedynku stalowcy nie byli drużyna gorsza. Obdwie drużyny reprezentowały jednakowe umiejętności i jednokowy zabób piłkarskiego kunsztu. Z drużyny gospodarzy wyróżnił bvm całą obronę oraz Gzela w ataku — u rzeszowian orędzie wszystkim bramkarza Malcha, a dalej Stawarza i Matysiaka.

LKS — ZAGŁĘBIE 1:2 (1:2)

W Łodzi piłkarze LKS przegrali z Zagłębiem Sosnowiec 1:2 (1:2). Bramki dla zwycięzców zdobył w 18 i 44 min. Kosider, dla LKS w 10 min. Sass.

Piłkarze Zagłębia w pierwszej połowie narzucili b. ostre tempo i zepchnęli młodą drużynę LKS do desperackiej defensywy. W Wisła zagrała ambitnie i odniosła zasłużone zwycięstwo. W zespole Legii zabrakło Brych-

bramki na skutek błędów swej obrony. Po zmianie boisk gra się wyrównała, LKS energicznie atakował, ale zdecydowana obrona gości nie dopuszczała napastników gospodarzy do strzału. Najlepszymi zawodnikami w drużynie Zagłębia byli: sztoper Bazan oraz naczelnicy Kosider i Krwiar. W drużynie LKS wyróżnił się bramkarz Horn i środkowy napastnik Sadek.

WISŁA — LEGIA 2:0 (1:0)

Wisła pokonała warszawską Legię 2:0. Bramki zdobyli: Kawula w 24 minucie (z rzutu karnego) i Stuchnicki w 48 min. Wisła zagrała ambitnie i odniosła zasłużone zwycięstwo. W zespole Legii zabrakło Brych-

czego. Najlepszymi piłkarzami Wisły byli: bramkarz Leński, obrońcy Kawula i Bułka oraz Skupnik w napadzie. W Legii wyróżnił się bramkarz Fołtn, pomocnik Blaut oraz lewoskrzydłowy Biernacki.

POLONIA — ODRA 0:2 (0:1)

We Wrocławiu Polonia Bytom przegrała z Odrą 0:2 (0:1). Bramki dla Odry zdobyli: w 15 min. Jarek i w 51 min. Bonia. Pierwsza połowa meczu stała na starym poziomie i była nieciekawa. Polonia miała więcej okazji do zdobycia bramek, ale dobrze usposobiony bramkarz Odry Kornek i wzorowo grająca obrona gości, szczególnie

Szczepański i Łuczyszyn była zadowolona na stanowisku. O wiele groźniejsze były wypadki Odry, z których jeden w 15 min. zakończył się zdobyciem bramki przez Jarka. W 51 min. nastąpiło rozstrzygnięcie tego meczu. Szymkowiak wypuścił piłkę z rąk i Bonia uzyskał drugą bramkę dla Odry,

GWARDIA — LECH 4:1 (2:1)

Warszawska Gwardia pokonała wysoko Lecha Poznań — 4:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szarzyński w 32 min., Wyszoński w 43 min., Woźniak w 57 min oraz Kulaś w 77 min. Strzelcem jedyną bramki dla Lecha był Jakubowski w 37 min.

Mecz nie należał do ciekawych. Obdwie zespoły zagrały słabo i nieskutecznie. Lech na początku spotkania nie potrafił wykorzy-

GÓRNIK — RUCH 1:1 (0:0)

Nowo kreowany mistrz Polski zremisował na własnym boisku z Ruchem Chorzów 1:1 (0:0). Prowadzenie dla Górnika zdobył w 63 min. Pohl, a wyrównał dla Ruchu w 76 min. Pieda z rzutu karnego.

Po zakończeniu spotkania sędzia Kowal został uderzony butelką w głowę przez jednego z kibiców. Kierownictwo Górnika nie zdołało zapewnić bezpieczeństwa schodzącej z murawy trójce sędziów.

LECHIA — POGOŃ 2:0 (1:0)

W Górniku, który był zespołem lepszym i w pełni zasłużył na zwycięstwo wyróżnili się: Osiłko, Stomiany, Czok i Szoltysek oraz Lubański, natomiast w Ruchu Pohl, Nieroba, Bem i po przerwie Faber.

TABELA

Czarni — Karpaty 3:3 (1:3)

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim lider południowej grupy A klasy, drużyna jasielskich Czarnych zremisowała na własnym boisku z II-ligowym zespołem krośnieńskich Karpat 3:3 (1:3). Wyrównująca bramka dla gospodarzy, którzy w tym meczu zegrali bardzo ambitnie, strzelił pod koniec spotkania Goleń z rzutu karnego.

Table with 3 columns: Rank, Team, Goals scored, Goals conceded. Lists results for Górník, Ruch, Zagłębie, Polonia, Odra, Legia, Arkonia, Wisła, Gwardia, Stal, Pogon, LKS, Lechia, and Lech.

Zaległe mecze w A klasie

Table with 3 columns: Match, Date, Score. Lists postponed matches between Start Rymanów, Stal Sanok, Wisloica Iib, Gryf M., Nafta Jedlicze, LZS Przyb., Izolator, Stal II Mielec, Karpaty II, and Nafta Jasio.

Niezapomniane chwile



Tow. Piotr Bik wręcza legitymację kandydatką studentce Czesławie Nawrockiej. Fot. A. ŁOKAJ

Często biorę udział w zebraniach partyjnych, na których przyjmuje się w szeregi partii nowych ludzi. Nieczęsto jednak się zdarza, aby te chwile przebiegały w tak podniosłym nastroju, jak to miało ostatnio miejsce w Studium Nauczycielskim w Rzeszowie.

Niezwykłe wymowna i uroczysta oprawa: obecność przedstawicieli miejskiej instancji partyjnej z I sekretarzem KM PZPR w Rzeszowie tow. Piotrem Bikiem, członkiem Egzekutywy miejskiej instancji tow. Ludwikiem Gniewkiem oraz gronem pedagogicznym na czele z dyrektorem Studium tow. Władysławem Kaziorom — podniosła rangę tego niecodziennego zebrania. W poczet kandydatów partii przyjmowano 36 studentów, a 7 otrzymało legitymacje członkowskie. Prawie wszyscy opuszczają w tym roku mury uczelni, aby po wakacjach podjąć samodzielną pracę jako wychowawcy młodego pokolenia.

Partii szczególnie zależy na tym, aby w jej szeregach znalazło się jak najwięcej młodych pedagogów. O ile bowiem możemy być w Rzeszowskim na ogół zadowoleni ze wzrostu partii w zakładach pracy i przedsiębiorstwach, o tyle procent upartyjnienia wśród nauczycieli jest wciąż niezadowolający, mimo że szczególnie w ostatnich latach nastąpiła wyraźna poprawa.

Uczelnia rzeszowska, jak i pozostałe tego typu placówki naukowe kształca nowe kadry pedagogów w duchu moralności socjalistycznej, naukowego poglądu na świat, na przyrodę, rozwój społeczeństwa itp. Dla partii nie jest obojętne jakim człowiekiem i o jakich wartościach moralnych będzie przyszły nauczyciel, na którym spoczywa poważny obowiązek wychowania młodych obywateli. Wychowania w ideologii marksistowskiej, wolnej od ciemnoty, zacofania, zabobnów, przesądów i obcych naleciałości. Zadaniem nauczycieli, zwłaszcza młodych, jest również aktywne oddziaływanie na środowisko, w którym pracują. Większość z nich obejmuje placówki wiejskie, gdzie pewna specy-

fika i złożone warunki wymagają określonej postawy od nauczyciela i jego zdecydowanej reakcji na wiele problemów i zjawisk, z którymi się zetkna. Zakres zdobytych wiadomości, indywidualny autorytet, doświadczenie, zdolności organizacyjne, niewątpliwie i duży wpływ na opiekunów swoich wychowanków, na pewno zostaną również wykorzystane przez miejscowy aktyw.

Mówił również o tym w referacie sekretarz szkolnej organizacji partyjnej tow. Henryk Smyczyński, który nie przypadkowo zacytował swoje wystąpienie „O postawie światopoglądowej, moralnej i społecznej nauczyciela partyjnego”.

Tow. Piotr Bik wręczając legitymacje życzył członkom i kandydatom partii osiągnięć w pracy partyjnej i zawodowej oraz powodzenia w życiu osobistym. Do życzeń przyłącza się również redakcja. (E. W.)

Kontraktujemy pszenicę

W tym roku po raz pierwszy w naszym województwie, podobnie zresztą jak i w innych rejonach kraju, wprowadza się kontraktację pszenicy. Agenci gminnych spółdzielni oraz Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Żywnościowego „PZZ” zawierają już z rolnikami umowy kontraktacyjne. Planuje się obsiać w jesieni br. 12 tys. ha pszenicą ozimą. Jest to zadanie możliwe do wykonania, gdyż gleby w wielu powiatach nadają się do zwiększenia arealu pod zasiew pszenicy. Użytki się przez to wzrost produkcji i skupu zbóż, co w pewnym stopniu pozwoli wyrównać istniejące braki w bilansie zbożowym. Pszenica bowiem należy do zbóż o wyższej wydajności — plony są wyższe od plonów żyta przeciętnie o 2 kwintale z hektara.

Kontraktacja pszenicy ozimej jest dogodna i ustala korzystne warunki produkcji. Za każdy kwintal zakontraktowanej i dostarczonej do punktu skupu pszenicy rolnik otrzymuje: cenę urzędową w rynkowym skupie zbóż i premię za terminową dostawę w wysokości 50 zł. Ponadto kontraktującemu przysługuje prawo pierwszeństwa w nabyciu nawozów sztucznych, w otrzymaniu pożyczki w kasie SOP w wysokości 1700 złotych, na 1 ha zakontraktowanej pszenicy oraz nabycia nasion kwi lifikowanych.

Właśnie — co się zmieniło w radach? W jakim stopniu na te zmiany wpłynęło VIII Plenum KC, które nie tylko że zwiększyło zakres uprawnień rad narodowych, zwłaszcza powiatowych, lecz równocześnie poddało krytyce pewne formy ich dotychczasowej pracy oraz wytyczyło dalsze i nowe kierunki działania.

Społeczne i polityczne przemiany, jakie już od lat dokonywały i dokonują się w radach narodowych służą jednemu celowi: człowiekowi. Chodzi również o podniesienie autorytetu władz terenowych i zwiększenie funkcji kontrolnej społeczeństwa w stosunku do swojej władzy.

JUŻ Z GÓRA ROK minął od chwili opublikowania uchwał VIII Plenum KC w sprawie kierunku rozwoju rad narodowych. Warto przy tym zasygnalizować jeszcze o jednym niezwykle ważnym momencie, który zaważył na dalszej działalności terenowych organów władzy. Mam tu na myśli szeroką społeczną dyskusję przedwyborczą, która również wpłynęła na umocnienie rad. W tym również okresie, po VIII Plenum, wszedł w życie Kodeks Postępowania Administracyjnego, będący doniosłym instrumentem w walce o odbiurokratyzowanie aparatu administracyjnego rad.

W konsekwencji rady narodowe znalazły się więc w obliczu niełatwych zadań, których realizacja miała w efekcie przyczynić się do ich umocnienia i wzrostu autorytetu. Czy dobrze zrozumiały postulaty stawiane przed nimi przez partię i społeczeństwo oraz czy należyce wywiązały

i wywiązują się ze swoich obowiązków? Tak.

Okres miniony, okres po VIII Plenum, był okresem zwrotnym w działalności rad narodowych, które przeprowadzając zmiany w metodach pracy swojego aparatu administracyjnego, kontrolnego oraz korzystając z twórczej dyskusji przedwyborczej, uchwał centralnych władz partyjnych, jak również Kodeksu Postępowania Administracyjnego konsekwentnie dążyły do umocnienia swojej pozycji jako organów społeczeństwa. Oczywiście — te pozytywne zmiany nie nastąpiły nagle i nie wszędzie w jednakowym stopniu. Z województwa wciąż napływają sygnały o słabej operatywności rad gromadzkich lub braku kolegialności w pracy i lekceważeniu najbardziej podstawowych form działania. Mniej widoczne są również te zmiany w miejskich radach narodowych.

NAJBARDZIEJ CHARAKTERYSTYCZNYMI

symptomami zmian w PRN w Jaśle jest większe niż dotychczas angażowanie się rady w rozwiązywanie na co dzień zasadniczych spraw swojego terenu oraz umacnianie się funkcji kontrolnej aparatu wykonawczego. To się również wiąże ze wzrostem wagi sesji rady, jako najwyższej władzy w powiecie.

Przed wszystkim uległa zmianie jakość zagadnień omawianych na sesjach wyjazdowych, oceniających pracę rad gromadzkich i wytyczających im dalszy kierunek działania, oprócz spraw typowych (budżet, ocena poszczególnych wydziałów Prezydium PRN) ustalono perspektywiczne ramy rozwoju gospodarczego powiatu.

Niezależnie od tego sesje w coraz większym stopniu stają się w pełnym tego słowa znaczeniu organem kontrolnym w stosunku do prezydium i jego aparatu wykonawczego oraz w stosunku do podległych radzie instytucji, przedsiębiorstw przemysłowych, spółdzielczości pracy itp. Świadectwem tych przemian są nie tylko formy składania sprawozdań przez poszczegól-

ne jednostki gospodarcze przed radnymi, ale również powszechne żądanie, aby tego rodzaju sprawozdanie składał przewodniczący z działalności prezydium oraz z realizacji uchwał podjętych przez radnych.

W Jaśle coraz większą wagę przywiązuje się również do istotnych problemów na styku — władza i obywatel. W tej sprawie odbyła się jedna sesja, nie licząc kilku posiedzeń prezydium oraz na rad przewodniczących rad gromadzkich, na których omawiano zasady praktycznej realizacji KPA oraz wniosków wypływających z Plenum KW PZPR poświęconemu właśnie sprawom usprawnienia działalności rad narodowych.

KAŻDA SESJA PRN w

Jaśle jest starannie przygotowywana przez komisje, które zazwyczaj występują z oddzielnymi referatami, co oznacza, że wcześniej poprzedała je wnikliwa kontrola. Komisje potrafiły wyrobić sobie autorytet. Liczy się z nimi prezydium, liczą się również wydziały. Nadną poważniejsza sprawa nie jest rozstrzygana bez wiedzy kompetentnej komisji, przy czym podjęte wnioski czy zalecenia są bezwzględnie wykonywane przez władze administracyjne.

Niejednokrotnie, aby nie dopuścić do tzw. dublowania pewnych spraw — komisje rady zbierają się na wspólnych posiedzeniach z resortowymi komisjami problemowymi KP partii.

Niektóre komisje zagwarantowały sobie prawo decydowania o zmianach kadrowych na stanowiskach kierowniczych w poszczególnych wydziałach Prezydium PRN.

Komisje w znacznej mierze przyczyniły się i przyczyniają do tzw. odformalizowania sesji, co się uwiadcza w tym, że radni rzeczywiście w pełni korzystają z prawa decydowania, a nie tylko wierzają temu, co się im do wiadomości poda.

Na podniesienie rangi i znaczenia sesji wpływa ponadto działalność zespołów radnych, członków PZPR i ZSL. Ich aktywna praca i postawa

przyczyniły się do poprawienia frekwencji na sesjach oraz poziomu obrad.

MIMO WIDOCZNYCH pozytywnych zmian zarówno w aparacie wykonawczym rady jak też w poziomie odbywanych sesji i pracach komisji — jest jeszcze pewne „ale”, które odbija się na działalności powiatowej władzy. Częstość zdawkowa dyskusja na sesjach, jedni i ci sami mówcy, brak atmosfery do ścierania się różnych poglądów — oto ujemne cechy „powiatowych sejmików”. Przyczyną są różne. Najdotkliwiej i chyba najtrafniej sprecyzował je pewien radny, z którym rozmawiałem na ten temat.

„Sądzę — mówił — że składają się na to zbyt jęszcze schematyczne zebrania zespołów radnych, członków PZPR i ZSL, które — jak wiadomo — odbywają się tuż przed sesjami, aby ustalić stanowisko zespołu na sesji. Moim zdaniem paradoksem tkwi w tym, że stanowisko ustala się w każdej sprawie i chociaż niektórzy mają swój odrębny punkt widzenia, dla „świętego spokoju” wolą ze swoimi „ja” nigdzie nie występować”.

To prawda. Nie sądzę, aby rzeczywiście każda sprawa wymagała określonego stanowiska zespołu. Radny może się zgodzić lub nie. Jego prawo. Chodzi tylko o takie przygotowanie sesji, aby radny dokładnie zdawał sobie sprawę z tego, co będzie przedmiotem dyskusji, by uniknąć etatowych mówców i stwarzać taką atmosferę, aby każdy mógł się swobodnie wypowiedzieć, bez względu na to, czy się nawet myli w swoich rozważaniach. Zadaniem zespołów jest właśnie przygotowywanie radnych do sesji m. in. przez zaznajamianie ich z tematyką obrad.

W ten sposób pojęta praca zespołów bardziej odpowiada problematyce uchwał VIII Plenum KC oraz utwierdza radnych w przekonaniu, że ich głos jest potrzebny, że ich zdanie, opinia liczą się tak jak liczy się również stanowisko całej rady.

E. WISZ

Na przykładzie PRN w Jaśle

Co się zmieniło w radach?

Piękno ziemi lubelskiej

Lubelszczyzna w tym roku obchodzi szereg doniosłych rocznic. Odbywają się tam liczne zjazdy, w których biorą udział działacze polityczni, gospodarczy i kulturalni z sąsiednich województw oraz z całego kraju. Także zaglądają w tamte strony turyści, by móc podziwiać piękno tych ziem i obejrzeć liczne pamiątki historyczne.

Jadąc z Lublina napotykamy po drodze malowniczo położone ok. 14-tysięczne miasteczko powiatowe Puławy, słynące z instytutu rolniczego, świątyni Sybilli i obecnie budującego się ogromnego kombinatu azotowego.

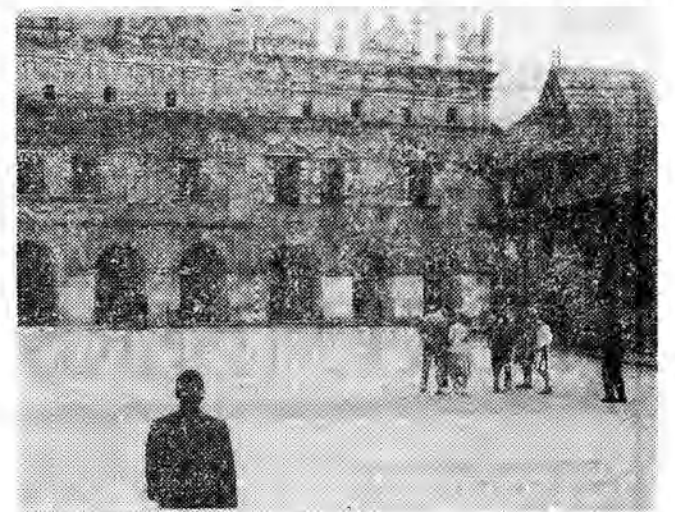
Piękny jest także Kazimierz Dolny — miasto założone przez Kazimierza Wielkiego, ulubiona miejscowość artystów, malarzy i poetów. W rynku pełno starych renesansowych kamienic, a najpiękniejsze wśród nich: kamienica „pod Krzysztofem” sąsiadująca z kamienicą „pod Mikołajem”, nazwana od imienia ich fundatorów Mikołaja i Krzysztofa Przybyłów, patrycjuszów kazimierzowskich.

Kto odwiedzi Lubelszczyznę nie będzie tego żałował.

Tekst i zdjęcia: E. WALAWSKI



Widok na rynek w Kazimierzu Dolnym.



Kamienica „pod Krzysztofem” i sąsiadująca z nią „pod Mikołajem”.



Dom Kultury w Puławach.

Nowe kłopoty Jarosławia

Kilka dni temu zapadły się piwnice zapleczy kamienic Rynek 19 i 20 w Jarosławiu. Zaobserwowano ponadto lekkie zarysowania murów we wspomnianych budynkach. W ten sposób dały o sobie znać jakieś nowe, nieznanne podziemne przejścia. Widocznie jarosławskie Staromieście zryli nasi przodkowie jak kretowisko.

Kamienice Rynek 19 i 20 kilka lat temu były remontowane po podobnych pęknięciach spowodowanych obsunięciem gruntu.

Sprawa kolejek linowych

Problem zrywki drewna z niedostępnymi drzewostanów bieszczadzskich nurtuje kierownictwo OZLP, jak również organizacje techniczne leśników. Zastosowanie kolejek linowych może przyczynić się do sprawniejszego pozyskania drewna. Toteż zarząd koła SITID zorganizował odczyt na temat „Zrywka drewna w terenach górskich ze szczególnym uwzględnieniem

zastosowania kolejek linowych”.

Prelekcję na powyższy temat wygłosił dr Stajniak z Warszawy. Obecni na odczycie wysunęli projekt, aby na terenie Bieszczadów zorganizować pokaz roboczy znajdującej się w usprawnieniu kolejki ST 2 i w ten sposób ostatecznie ustalić jej przydatność. (WK)

Toto-Lotkowe obrachunki

Nie tylko nadzieja za 2 złote

Prawie co dwudziesty mieszkaniec naszego kraju gra w Toto-Lotkę i czeka na swoją „szczęśliwą niewiadomą”. Czyżby to tylko hobby? W pewnym sensie tak, chociaż w odróżnieniu od innych hobby daje szansę zdobycia większej gotówki. Rzecz zupełnie ludzka. Pasjonaci od Toto-Lotki zająć się wewnętrznym dialogiem, zamkniętym w granicach alternatywy „wygram, nie wygram”. Dla nich istotna jest ta strona medalu gry liczbowej, która obiecuje możliwość szczęśliwego trafienia. Jest jednak i druga strona medalu, która wykracza poza czysto prywatne nadzieje, stro na społeczno-ekonomiczna Toto-Lotka.

Zdania są różne. Jedni aprobują gry liczbowe, inni atakują. Charakterystyczne są opinie przeciwników. Pierwsza: „Tworzy się utudne nadzieje dla ludzi, których standard życiowy nie jest zbyt wysoki”. Druga: „To nałóg szkodliwy, narusza budżety rodzinne, a co my (społeczeństwo) z tego mamy?” Zwolennicy przeważnie ograniczają się tylko do argumentacji emocjonalnej, jak zresztą zawsze, kiedy chce się kogoś pozbawić i przyjemności, i nadziei.

Czy można tu mówić o racjach? W pewnej tylko mierze, bo wiele w tym jest braku znajomości właśnie społeczno-ekonomicznego oblicza Toto-Lotka.

Zajrzyjmy więc „pod podszewkę”.

Niedawno przeprowadzone zostały ciekawe zestawienia, które wskazują, że stopień zainteresowania zakładami nie jest proporcjonalny do

standardu życiowego. Grają nie ludzie „biedni”, ale posiadający pewien start materialny. Znacznie bardziej od nas angażują się w grach liczbowych mieszkańcy takich krajów, jak Szwajcaria, NRF, Szwecja. W ogólnej tabeli grających w Europie jesteśmy na środkowym miejscu.

Jak wynika z wykazu dochodów z totalizatora według podziału terytorialnego, największe sumy (obliczając przeciętnie na 1 mieszkańca) wpływają z Warszawy, z województw katowickiego, wrocławskiego, poznańskiego, śląskiego, łódzkiego, a więc z ośrodków ekonomicznie bogatszych, zasobniejszych.

Totalizator sportowy robi forszę. To fakt. Czysty zysk (po obliczeniu wygranych i kosztów administracyjnych) kształtował się w ostatnich latach po linii wstępującej:

1959 r. — ponad 263 mln zł, 1960 r. — ponad 303 mln., 1961 r. — ponad 321 mln., 1962 r. — ponad 345 mln.

Na to składa się przede wszystkim wzrost ilości zakładów, ale również zmniejszenie się kosztów związanych z utrzymaniem przedsiębiorstwa totalizatora, które koszty kształtują się o wiele niżej aniżeli w totalizatorach innych krajów demokracji ludowej.

Przy okazji zwrócić uwagę, że mit o ogromnych zarobkach kolektorów, a więc prowadzących punkty sprzedaży kuponów totalizatora, nie ma żadnego pokrycia w rzeczywistości. Zarobki ich wynoszą średnio miesięcznie około 1.800 zł. Istnieje znaczna ilość kolektorów zarabiających poniżej 500 zł, szczególnie w małych miasteczkach. Są to

najczęściej renciści, inwalidzi itp., którzy w ten sposób mają dodatkowy zarobek.

Ale wróćmy do zysków. Są one całkowicie przeznaczone na sportowe inwestycje i kapitalne remonty urządzeń sportowych. Rezultaty, przynajmniej trzeba, są imponujące. Jeśli bowiem w samej grze, zgodnie z prawidłowością, są tacy, którzy wygrywają mniej lub wygrywają więcej, albo nie trafiają w ogóle, to w korzystaniu z zysków, jakie przynosi totalizator, nie ma pudła. W ciągu 7 lat — 445 stadionów i boisk, 156 hal i sal gimnastycznych, 67 pawilonów sportowych, 46 pływalni i basenów, 31 przystani wodnych, 13 łodowisk, 11 kortów tenisowych itd. itd. — to rzecz niebagatelna.

Tak więc Toto-Lotek to nie tylko „nadzieja za 2 złote” i nieliczni szczęściarze, którzy stają się właścicielami pokątnych sum. Toto-Lotek to także istotna pomoc w rozwijaniu kultury fizycznej.

B. TROŃSKI



NIE ZAPOMINAC O PRZYRZECZENIU

Sprawa, którą chcę poruszyć dotyczy ogółu mieszkańców wsi Lipnicy i Woli Raniżowskiej w pow. kolbuszowskim. Mianowicie chodzi mi o autobus, kursujący na trasie Kolbuszowa — Sokółów i z powrotem. Autobus ten jedzie przez Osia Górę, gdzie znajduje się zaledwie kilka domów. Wyjeżdża on z Kolbuszowej do Sokółowa o godz. 11 min. 30. Gdyby dyrekcja PKS zechciała uwzględnić naszą prośbę, autobus obsługiwałby dwie duże miejscowości zamiast jednej małej.

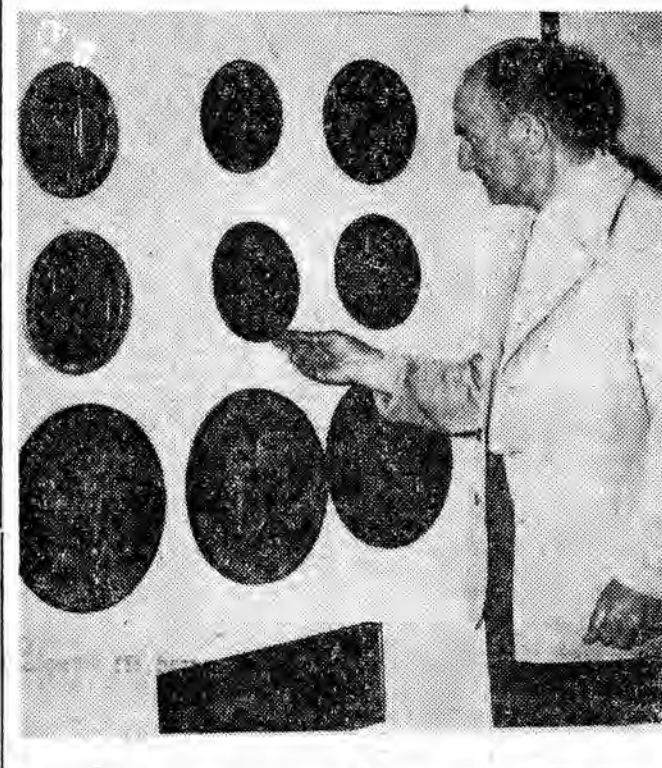
Sprawa ta wcale nie jest nowa, gdyż już w jesieni ubiegłego roku po uruchomieniu tej linii mieszkańcy Lipnicy prosili o to przez radnych GRN w Dzikowcu. Na wniosek ten — dyrekcja PKS przyrzekła skierować autobus przez Lipnicę i Wolę Raniżowską, lecz po wprowadzeniu nowego rozkładu jazdy.

Niestety, nowy rozkład jazdy wszedł w życie, ale obietnicy nie dotrzymano. Jak z tego widać dyrekcja PKS, albo nie liczy się ze swoją klientelą lub zapomniała o danym przyrzeczeniu. Wielka szkoda. Korzyść byłaby obustronna, ludność tych wsi miałaby wygodę, a PKS więcej pieniędzy. W rezultacie chyba o to chodzi.

St. Z. — Lipnica

PARTACKA ROBOTA

Podczas wykonywanej w 1962 r. przebudowy drogi Rzeszów — Krośno we wsi Pułanki (pow. Strzyżów), obok mego domu zostało rozebrane ogrodzenie siatkowe i zniszczono mostek, prowadzący do mego obejścia. Następnie, w końcu ub. roku, robotnicy aczkolwiek nie zbudowali mostka, ale przesuwnieli ogrodzenie na nowe miejsce. Oczywiście pracę tę wykonali b. niedbale. Siatkę założyli nierówno, nie przytwierdzili śrubami do słupków, tylko były jak przyćwieczone drutami, tak samo przytwierdzili bramkę wejściową. Nie będąc zadowolona z tej partackiej roboty, zwróciłam się z prośbą do Wojew. Zarządu Dróg Publicznych w



W warszawskiej „Zachęcie” otwarta została I Ogólnopolska Wystawa Medalierstwa obejmująca 197 prac 38 autorów głównie z terenu Krakowa i Warszawy. Najliczniej reprezentowana jest tematyka upamiętniająca ważne wydarzenia polityczne, kulturalne, jak np.: „Grunwald”, „Wrzesień 1939”, „Lenino”, „Berlin”. Na zdjęciu: Warszawski medalierz Władysław Kowalik przy gablocie z własnymi pracami.

Kłusownik zbiegł

Wyrządzone szkody przez mrozy i obfite opady śnieżne w br. skłoniły członków kółek łowieckich do zaniechania polowań. Jednak kłusownicy nie zaprzestali swojej „działalności”. Świadcza o tym liczne sygnały. Np. w tych dniach jeden z mieszkańców Golezowa w pow. mieleckim zgłosił, że w miejscowych lasach grasują kłusownicy. Członkowie kółka łowieckiego „Diana”, którzy dzierżawią teren lasów golezowskich wspólnie z funkcjonariuszami MO wyruszyli do akcji i... zdemaskowali kłusownika. W zagrodzie Józefa Godka — mieszkańca Golezowa, wykryto 5 jeszcze świeżych skór z niedawno upolowanych sarn. Kłusownik zbiegł. MO prowadzi energiczne śledztwo i poszukuje kłusownika, który za ten czyn odpowie przed sądem. (rm)

KOMUNIKAT WUML

17. VI. godz. 14.00 — dodatkowe egzaminy z ekonomii politycznej i ekonomiki przedsiębiorstw przemysłowych.
Konsultacje z religioznawstwa dla Wydz. Socjologicznego przeprowadził mgr Bartnik w dniu 18. VI. godz. 9.00, a od godz. 14.00 dr Pawlica z zag. etyki. Egzamin z tych przedmiotów odbędzie się 19 i 20 bm.
Uroczyste zakończenie dwuletnich studiów i wręczenie świadectw słuchaczom II roku (obu wydziałów) odbędzie się 22. VI. o godz. 18.

Dziecko spadło z balkonu

W Przemysłu przy ul. Grodzkiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Dwuletnia Beata Pleśniak spadła na podwórkę z balkonu na drugim piętrze. Z groźnymi potłuczeniami i złamaniem nogi odwieziono ją do szpitala. Dzięki natychmiastowej pomocy lekarzy uda się prawdopodobnie utrzymać ją przy życiu.

Przyczyną wypadku było niedbaństwo lokatorów i administracji budynku, która nie zatroszczyła się o wstawienie brakującego pręta do balustrady na balkonie, z którego korzysta wielu mieszkańców domu i gdzie bawią się dzieci.

(ek)

TADEUSZ SZAFAR
SPRAWCZY NORYMBERSCY

Dwunastu oskarżonych — Goering, Ribbentrop, Keitel, Kaltenbrunner, Rosenberg, Frick, Frank, Streicher, Sauckel, Jodl, Seyss-Inquart i Bormann (zaocznie) skazani zostali na śmierć przez powieszenie. Hess Funk, i Raeder zasądzeni zostali na dożywotnie więzienie, Schirach i Speer na dwadzieścia lat więzienia, Neurath na piętnaście, a Doernitz na dziesięć.

Kiedy ostatni z oskarżonych opuszcza salę rozpraw, przewodniczący trybunału dodaje:

„Oświadczam co następuje: radziecki członek Międzynarodowego Trybunału Wojskowego życzy sobie, aby w protokole stwierdzono, że składa zdanie odrębne w sprawach oskarżonych Schachta, von Papena oraz Fritzschego. Zdaniem jego, powinni oni zostać skazani, a nie uwolnieni.”

Poza tym składa on zdanie odrębne w sprawach rządu Rzeszy, sztabu generalnego i naczelnego dowództwa uważając, że organizacje te powinny być uznane za organizacje przestępcze.

Nie zgadza się również treścią wyroku przeciwko oskarżonemu Hessowi, uważając, że powinien on zostać skazany na karę śmierci, a nie na karę dożywotniego więzienia.

To zdanie odrębne zostanie złożone pisemnie, załączone do wyroku i ogłoszone w najkrótszym czasie.”

Teraz tym samym beznamiętnym głosem, którym przez dziesięć miesięcy prowadził jeden z najdłuższych w historii przewodów sądowych, przewodniczący trybunału sir Geoffrey Lawrence zapowiada odroczenie rozprawy. „Without day” — bezterminowo — wtóruje mu marszałek trybunału, zwracając się do protokolantów.

wołanym przez wzruszenie. Niepewnym głosem poprosił mnie, abym go przez chwilę zostawił samego.

Hess wszedł do swojej celi nerwowo się śmiejąc i powiedział mi, że nawet nie słuchał i wobec tego nie wie, jaki otrzymał wyrok — a ponadto jest mu to obojętne. Kiedy strażnik zdjął mu kajdanki, zapytał dlaczego nałożono je jemu, a nie Goeringowi. Odpowiedziałem, że zapewne zapomniano o nich przy pierwszym więzieniu. Hess znów się zaśmiał i tajemniczo powiedział, że dobrze wie dlaczego.

Ribbentrop wszedł do celi z błędnym wyrazem twarzy i wielkimi krokami przemierzając celę wyszeptał osłupiały: „Śmierć! Śmierć! A więc nie będę mógł napisać moich cennych wspomnień. Ts, ts! Tyle nienawiści! Ts, ts!” — po czym usiadł całkowicie zlamany, wbijając wzrok w przestrzeń.

Keitel był już w celi, kiedy do niego zaszedłem. Oparty plecami o drzwi, zrobił półwrot i stanął na baczność z zaciśniętymi pięściami i sztywnymi ramionami. W oczach miał wyraz przerażenia. „Śmierć — przez powieszenie!” — powiedział mi głosem łamiącym się ze wstydu. — Myślałem, że to przynajmniej będzie mi oszczędzone...”

Ale dość tego rozkiłwania. Dla Gilberta skazani byli przedmiotem badań psychologicznych — czy może raczej psychopatologicznych — dla nas byli, są i nie przestają być winnymi śmierci milionów niewinnych ludzi, winnymi zniszczeniu, jakich nie znała historia, zbrodniarzami słusznie osądzonymi po wielomiesięcznej rozprawie, podczas której mieli wszelkie możliwości — chyba nawet nadmierne — odparcia zarzutów wysuwanych przeciwko nim w imieniu całej ludzkości. Tym uczniom dał wyraz radziecki przedstawiciel w Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec, która zgodnie ze statutem Trybunału rozpatrywała i odrzucała odwołanie wniesione przez obrońców niemal wszystkich skazanych. Solidaryzując się w pełni z „votum separatum” generała Nikitczki, marszałek Sokolowski, zamykając posiedzenie czteromocarstwowej Rady Kontroli w Berlinie, powiedział:

— Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze rozpatrywał sprawę wyjątkowej wagi, sprawę zbrodniczej agresji, która ściągnęła na ludzkość katastrofę wojny światowej, sprawę zbrodni wojennych, które nie mają sobie równych, jeśli idzie o rozmiar i okrucieństwo, sprawę zorganizowanego przez rząd hitlerowski wymordowania milionów miłujących pokój ludzi. Jako członek Komisji Kontroli stwierdzić muszę, że Trybunał po skrupulatnym rozważeniu w ciągu dziesięciu miesięcy całego materiału dowodowego, wydał wyrok, stanowiące pełne odcienie zbrodni popełnionych przez hitlerowców.

Jestem głęboko przekonany, że główni zbrodniarze wojenni, skazani przez Trybunał, na którego wyrok wyraziliśmy właśnie zgodę, najzupełniej zasłużyli na kary, orzeczone przeciwko nim przez Trybunał...”

(cdn)

Rzeszowie o wydanie odpowiedniego zarządzenia, by zbudowano zburzony mostek i jak należy założono ogrodzenie. Otrzymałam odpowiedź, że zgodnie z moją prośbą wspomniane prace zostaną wykonane do 30 maja br.

Tymczasem termin minął, lecz spartaczony roboty nie ma kto naprawić.

Maria Urban — Pułanki

PLACIĆ ZA GODZINY

Pracuję w Zakładach Produkcji Elementów Budowlanych w Stalowej Woli. Będąc operatorem ciągnów wapna 31 marca z powodu niestawienia się mego następcy, przepracowałam 16 godzin, ale zapłacono mi tylko za 8 godzin. Także miałem nadliczbowe godziny 7 i 21 kwietnia oraz 19 maja br. W sumie przepracowałam 32 godziny nadliczbowe.

Owszem, kierownik zmiany ob. Ciesielski wpisał mi te godziny do wypłaty, ale kierownik produkcji — skreślił. A przecież „za dziękuję” nikt pracować nie będzie. Mam na utrzymaniu żonę i troje dzieci, każda więc zarobiona złotówka ma dla mnie duże znaczenie.

W związku z tym proszę redakcję „Nowin” o spowodowanie wypłacenia mojej należności.

Jan Pikuła — Nisko

OGŁOSZENIA RÓZNE

SPRZEDAM samochod „Warszawa”. Wiadomość: Łańcut, ul. Głowackiego 17. G-1100/2.

KUPIĘ dom jednorodzinny wolny w mieście. Zapłać gotówką. Oferty zgłaszać: Jasio, ul. Krasieńskiego 38 lub tel. 827 w godz. 8-15. Pg-1227/2.

MALOWANIE i remonty mieszkań wykonuje solidnie Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Rzeszowie, ul. Mickiewicza 31, tel. 44-16. M-1284/2.

ZGUBIONO świadectwo X klasy, wydane przez Liceum Ogólnokształcące nr 1 w Łańcutcie na nazwisko Krystyna Strzelecka. G-1117/1.

RZEMIEŚNICZA Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Rzeszowie wykonuje usługi w zakresie napraw art. gosp. domowego, niklowania, chromowania, renowacji mebli itp. Zgłoszenia prosimy kierować do pkt. dystrybucyjnego Rzeszów, Mickiewicza 21, K-1283/2.

WYNAJMĘ pokój sublokatorski w Rzeszowie. Oferty, Biuro Ogłoszeń. G-1105/1.

WOJNAR Alicja zgubiła dyplom ukończenia szkoły średniej na nazwisko Frączek Alicja. G-1108/1.

W DNIU 8 czerwca (sobota) po godz. 17 w ósemce lub na przystanku obok poczty w Rzeszowie zgubiono zegarek męski „Tissot”. Uprzejmie znalazca lub od, który pomoże znaleźć — zostanie wynagrodzony. Górak Kazimierz, Rzeszów, Konarskiego 3 m. 8. G-1103/1.

KOT Wincenty zam. w Rudnej Małej nr 114 zgubił umowę kontraktacyjną na tuczniak nr V/A/29 z dnia 9-II-63. G-1104/1.

IRZYK Ignacy zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla „WFM” nr RF 408 wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Strzyżowie. G-1108/1.

POTRZEBNA pomoc domowa do dziecka. Rzeszów, ul. Lenartowicza 29a/33 m. Zgłoszenie od godz. 14-17. G-1107/1.

SPRZEDAM „Ira-F8” blaszanka stan dobry, Jarosław tel. 94-80. G-1101/1.

SAMOCHÓD „Wartburg Camping” nowy sprzedam. Kielce, ul. Chęcińska 25 a. G-1105/1.

„WARSZAWĘ” tamto sprzedam. Oglądać cały dzień. Rzeszów, 3 Maja 4/3. G-1083/1.

HOMIK Stanisław zgubił książeczkę wojskową oraz prawo jazdy kat. ciągnikowej nr 187161 wydane przez Powiatowy Wydział Komunikacji w Przeworsku. Pg-1223/1.

NA NAZWISKO Mazur Michał skradziono legitymację kolejową 139803, bilety ulgowe roczne nr 453767, bilet okresowy dojazdowy nr 00102, kwity węglowe na 4 kwartały nr 185900. Pg-1223/1.

PYTKO Zofia zgubiła świadectwo ukończenia kl. 7 Szkoły Podstawowej w Grodzisku. G-1108/1.

JAWOR Elżbieta zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Krośnie. Pg-1224/1.

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
 Artykułami Mydlarsko-Farbiarskimi
 w Warszawie
 ul. Jagiellońska 1, tel. 9-68-64

**poszukuje dostawców
 na wyroby szczotkarskie**

o r a z

walki i aparaty malarskie

Zgłoszenia-oferty należy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa. K-1290/2

**„DIAMENT“
 pasta do docierania zaworów**

PASTA „DIAMENT“

— stosuje się do docierania wszelkiego rodzaju zaworów (wentyli).
 Dzięki właściwemu doborowi materiału ściernego zawartego w paście „Diament” zapewnia idealne przyleganie zaworów gniazdka.

PASTA „DIAMENT“

— nadaje się również do czyszczenia i polerowania zaworów już używanych, zanieczyszczonych, przepalonych itp., dzięki twardości materiału ściernego o odpowiedniej grubości ziaren.

PASTA „DIAMENT“

— jest pakowana w podwójne pudełko zawierające w jednym (Nr 1 na pokrywce) pastę o ziarnach grubszych do wstępnego oczyszczania używanych zaworów, oraz w drugim (Nr 2 na pokrywce) pastę o ziarnach drobniejszych do całkowitego wypolerowania i dopasowania zaworów do gniazdka.

U W A G A:

— przy docieraniu zaworów należy uważać, aby drobiny pasty nie dostały się do wnętrza silnika, gdyż niszcza wówczas gładź tłoków i cylindrów. Po dotarciu należy dokładnie oczyścić gniazdko zaworowe.

Wylączny producent
ZAKŁADY CHEMICZNE „TOXA“
 Warszawa, ul. Belgijska 7

K-1303/2

Przypominamy nabywcom losów

Rzeszowskiej Loterii Fantowej

z

TABELE WYGRANYCH

wyłożone są do wglądu w określonych kioskach „Ruchu”, sklepach GS „Samopomoc Chłopska” i Zarządach Powiatowych Związku Młodzieży Wiejskiej. Wygrane realizować można do dnia 30 czerwca 1963 r. K-1309/1



Uwaga Rolnicy!

-SAMOPOMOC CHŁOPSKA-
 Przedsiębiorstwo Obrotu
 Zwierzętami Hodowlanymi
 w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że
zakupuje konie

o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 400 kg wzwyż, w następujących dniach:
 19 czerwca 1963 r. o godz. 9 w Dębicy
 20 czerwca 1963 r. o godz. 10 w Lubaczowie
 21 czerwca 1963 r. o godz. 9 w Przeworsku

Jednocześnie Przedsiębiorstwo zakupuje konie robocze na akcje „S” w wieku do lat 15, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 550 kg wzwyż oraz źrebięta urodzone w 1961 i 1962 r. K-1316/1

KOMUNIKAT

Rejon Energetyczny Rzeszów podaje do wiadomości, że w dniu 15 czerwca 1963 r. od godz. 8—16

nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej

w Rzeszowie dla ulic: Ujejskiego, Marszałkowskiej i bocznych, Konopnickiej i Gosłara. K-1310/1

PRE „Elektromontaż” Kraków, ul. Czysta nr 7 zawiadamia, że z dniem 27 maja br. rozpoczęto

wypłatę nagród

z funduszu zakładowego za rok 1962.

Ostateczny termin podejmowania nagród i składania reklamacji w tej sprawie upływa z dniem 30 czerwca 1963 r. Po upływie powyższego terminu żadne pretensje nie będą uwzględniane. K-1313/3

Komunikat

**ZAKŁAD ENERGETYCZNY W RZESZOWIE
 z dniem 1 września 1963 r.**

przyjmuje do pracy i na naukę zawodu w przyzakładowej Zasadniczej Szkole Zawodowej młodocianych w wieku 14—16 lat, posiadających ukończoną szkołę podstawową.

Nauka zawodu będzie prowadzona w specjalności „ELEKTROENERGETYK”.

Nauka zawodu w przyzakładowej Zasadniczej Szkole Zawodowej trwa trzy lata. W pierwszym roku nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości 150—260 zł miesięcznie. Z uwagi na brak internatu przyjęci mogą być tylko kandydaci zamieszkałi w Rzeszowie lub mający dogodnie warunki codziennego dojeżdżania.

Podania o przyjęcie do pracy w ZE Rzeszów i na naukę zawodu w przyzakładowej ZSZ należy składać w Dziale Kadr Zakładu Energetycznego w Rzeszowie ul. 8 Marca 4 w terminie do dnia 5 lipca 1963 r. Do podania należy dołączyć życiorys i świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

DYREKCYJA ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO
 W RZESZOWIE
 K-1312/1

KOMUNIKAT

Do wszystkich zbieraczy ziół

Lubelskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” Oddział w Rzeszowie OGŁASZA, że w bieżącym roku jest skupowana kwiat bławatki tylko z upraw kontraktowanych.

Nie należy zbierać kwiatu bławatki z dzikiego stanu, by nie narazić się na niepotrzebne straty. K-1311/1

PRZETARGI

K-1302/2. PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIENIA PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie wentylacji mechanicznej w budynku magazynowym Przedsiębiorstwa „Ruch” w Rzeszowie. Pracami objętych jest 11 pomieszczeń magazynowych. Projekt przewiduje nawiew i wyciąg mechaniczny. Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale Inwestycji Przedsiębiorstwa. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta” należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa — Rzeszów, ul. Asnyka 9. Przetarg odbędzie się w dniu 22 czerwca 1963 r. o godz. 10. Termin wykonania wentylacji do uzgodnienia na miejscu w dniu przetargu. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.

K-1308/1. BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w Rzeszowie ul. Świerczewskiego 4 OGŁASZA PRZETARG na wykonanie 20 szt. szaf technicznych segmentarycznych. Projekt szaf przewidujący zastosowanie laminałów jest do wglądu w lokalu Biura. Termin wykonania do 30 listopada 1963 r. Termin składania ofert do dnia 24 czerwca br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 czerwca br. w lokalu Biura. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

K-1315/1. MIEJSKI HANDEL DETALICZNY w Jarosławiu OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż używanych, ale w dobrym stanie urządzeń sklepowych, jak lamy i regały. Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 1963 r. o godz. 8. Przeznaczone do sprzedaży przedmioty można oglądać w przeddzień przetargu tj. w dniu 14 czerwca 1963 r. od godz. 8—12 w magazynie — Jarosław, Rynek.

K-1298/2. WOJEWÓDZKI ZARZĄD DBOR w Rzeszowie, ul. Obr. Stalingradu 9 OGŁASZA PRZETARG na wykonanie remontu bieżącego biurowca i garaży wojewódzkiego Zarządu DBOR w Rzeszowie przy ul. Obr. Stalingradu 9. Termin ukończenia robót do dnia 31 sierpnia 1963 r. Podkłady do oferty można nabyć w Wojewódzkim Zarządzie DBOR w Rzeszowie II p. pokój nr 209 codziennie w dniach pracy od godz. 8—15. Oferty sporządzone na podkładkach należy składać w wojewódzkim Zarządzie DBOR w Rzeszowie II p. pokój nr 209. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 czerwca 1963 r. o godz. 8 w budynku WZDBOR w Rzeszowie pokój nr 218 II p. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-1278/2. Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne we Wrocławiu, ulica Sudecka 92 zatrudni: geologa z 5-letnią praktyką w hydrogeologii i geologii inżynierskiej na stanowiskach geologa — projektanta do działu studiów, kierownika pracowni mechanicznej gruntów z dłużejletnią praktyką (inżynier geolog po studiach w AGH), inżyniera mechanika (po stażu) do Działu Rozwoju Techniki, geologów ze znajomością geologii inżynierskiej (po stażu), hydrogeologów (po stażu), geofizyka (po stażu), geotechników (po stażu), wiertaczy z uprawnieniami OUG do wiercenń ręcznych i mechanicznych, realizatorów do Dz. Zaopatrzenia ze znajomością branży elektrycznej, tokarzy, kowali, stolarza lub cieśli, ślusarzy, elektryków, traktorzystów. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego.

Spróbuj szczęścia!

**W środę — 19 czerwca — ciągnienie
 Krajowej Loterii Pieniężnej**

K-1237/1

K-1286/6. 100 pracowników niewykwalifikowanych, 20 betoniarzy, 15 murarzy, 15 cieśli, 6 elektryków z III lub IV grupą BHP, 5 spawaczy, 6 kierowców z III kat. prawa jazdy — zatrudni natchmiast Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „CENTRUM” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Praca stała w akordzie. Premia do 30 proc. Hotel bezpłatny. Na miejscu tania i obfita stolówka (całodzienne wyżywienie w granicach 13 zł). Możliwość uczęszczania na liczne kursy oraz do szkół wieczorowych dla pracujących. Jeden raz w miesiącu bezpłatny przejazd do stałego miejsca zamieszkania. Zgłoszenia przyjmuje Punkt Werbunkowy ZBM-1 „Centrum”, mieszczący się w Hotelach Pleszowskich, barak nr 16. Dojazd z Krakowa tramwajem nr 15. Przed wyjazdem należy wymeldować się na pobyt okresowy do Nowej Huty.

K-1303/1. PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOLEJOWYCH nr 9 Główne Kierownictwo Budów w Przemysłu przyjmie do pracy technika budowlanego i technika drogowego. Pożądana znajomość wykonywania rozliczeń materiałowych i finansowych obiektów. Warunki pracy i płacy do omówienia w GKB w Przemysłu, ul. Czarnieckiego 74.

TELEGRAM

Do plantatorów buraka cukrowego zrzeszonych w Ogniwach Stowarzyszenia PPRO Państwowych Gospodarstw Rolnych, Spółdzielni Produkcyjnych i innych producentów buraka cukrowego!

Do mężów zaufania i agronomów gromadzkich!

Cukrownia i Stowarzyszenie Plantatorów PRO w Przeworsku wzywa do wielkiego współzawodnictwa producentów buraka cukrowego o uzyskanie w r. 1963 jak najwyższych plonów. W tym celu należy spełnić podstawowe założenia „Akcji Plon 63”, które zadecydują o ostatecznych wynikach. Doprowadzić plantację do stanu gwarantującego warunki optymalnego rozwoju roślin poprzez:

1. Utrzymanie jej ciągle w stanie spulchnionym i wolnym od chwastów. Na 1 ha winno znajdować się tylko 80—100 tysięcy roślin buraka cukrowego
 2. Zabezpieczenie pełnej zdrowotności roślinom dokonując opryski przeciwko śmietce — mszycy, chwościkowi — mączniakowi oraz innym szkodnikom i chorobom.
 3. Dokonanie pogłównego dokarmienia azotem i potasem.
 4. Usunięcia zaśmiecenia plantacji buraka cukrowego przez żarłoczne i światłolubne wsiewki maku lub innych roślin intruzów.
 5. Zaniechanie barbarzyńskiego obdzierania roślin z liści aparatu asymilującego CO₂, z którego po połączeniu z wodą i wykorzystaniu wolnej energii promieniowania słonecznego powstaje w liściach cukier.
- Celem, do którego dążymy jest uzyskanie w r. 1963 plonów przeciętnie wyższych od średniej z lat 1960 — 1961 — 1962 — plonów na wysokości 300 q/ha przeciętnie dla woj. rzeszowskiego.

Dla zwycięzców we współzawodnictwie Minister Przemysłu Spożywczego i Skupu zarządzeniem nr 84 z dn. 1 czerwca 1963 r. ustalił wysokie nagrody.

1. Nagrody dla ogniw plantatorów (wsi):
 - a) w każdym rejonie plantacyjnym
 - 2 nagrody I stopnia po zł 5.000
 - 4 nagrody II stopnia po zł 3.000
 - 5 nagród III stopnia po zł 2.000
 - b) w każdym powiecie, który posiada obszar ponad 500 ha buraków cukrowych
 - 1 nagroda I stopnia po zł 7.000
 - 1 nagroda II stopnia po zł 5.000
 - c) dla najlepszego ognia (wsi) w cukrowni 15.000 zł
2. Nagrody dla PGR i innych społecznych w skali krajowej
 - 100 nagród I stopnia po zł 7.000
 - 200 nagród II stopnia po zł 5.000
 - 300 nagród III stopnia po zł 3.000

Nagrody te będą wypłacone w gotówce.
 Do nagrody partycypuje procentowo: kierownik gospodarstwa, brygada pracująca przy burakach i prac. nadzoru z Inspektoratów PGR.
3. Nagrody dla Spółdzielni Produkcyjnych w skali krajowej
 - 30 nagród I stopnia po zł 7.000
 - 60 nagród II stopnia po zł 5.000
 - 90 nagród III stopnia po zł 3.000

Nagrody będą przyznawane w formie nagród rzeczowych.
4. Nagrody dla mężów zaufania ogniw, które zwyciężą we współzawodnictwie wynosić będą:
 - zł 1.300 — I stopnia
 - zł 1.000 — II stopnia
 - zł 800 — III stopnia
5. Nagrody dla agronomów gromadzkich za podniesienie plonów w swym rejonie działania wynosić będą 1.500 i 800 zł.
 Wszyscy bierzemy udział w „Akcji Plon 63”
 Instruktażu i szczegółowych informacji udziela służba agrotechniczna Cukrowni i Stowarzyszenia Plantatorów Przetworczych Roślin Okopowych.
 Przeworsk, dnia 5 czerwca 1963 r. K-1307/1

OGŁOSZENIA RÓŻNE

KOSYDAR Kazimierz zgubił przepustkę nr 1840 wydaną przez KiZPS Tarnobrzeg. Pg-1225/1.

TUREK Roman zgubił tablicę rejestracyjną RM 4364 wydaną przez Wydział Komunikacji w Nisku. Pg-1226/1.

MRÓZ Jan zam. w Mielcu zgubił pozwolenie kat. amatorskiej nr 2431/61 nr bl. 15997 oraz wkłady nr 211205. Pg-1228/1.

KRYPEL Stanisław zgubił dowód osobisty, prawo jazdy i książeczkę wojskową wydane w Strzyżowie n/W. G-1110/1.

SPRZEDAM dom jednorodzinny z budynkiem gospodarskim działką 44 a. Strzyżów n/W Wilczak Józef. G-1078/2.

„RENAULT” malocylindrowy i częściami zapasowymi na dwa samochody oraz „Willys” kompletny (oba po remoncie, na chodzie) — po 15.000 zł, dwa silniki uzbrojone DKW „Sonderklasse” po 1000 zł — sprzedam. Jeleński, Tarnów, Pułaskiego 49, tel. 2345. K-1301/1.

**ROCZNA SZKOŁA
 HIGIENY SZKOLNEJ
 w Rzeszowie
 ul. Szopena 11**

PRZYJMUJE WPISY

kobiet i mężczyzn po maturze, w wieku do 35 lat.
 K-1178/16

PZGS „Samopomoc Chłopska” w Leżajsku unieważnia z dniem 11 czerwca 1963 roku zgubioną pieczęć o treści: Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Leżajsku oznakowana cyfrą 4.

Piątek
14 czerwca

IMPREZY

KLUB DOBREGO FILMU —
Następcy tronu (prod. włoskiej) — godz. 19.30.

WYSTAWY

„Pradzieje Rzeszowszczyzny — w świetle wykopalisk”.
„Malarstwo obce XVII-XVIII w.”.

„Wystawa malarstwa i rysunku Jana Maternickiego — wystawy czynne w Muzeum, ul. 3 Maja od godz. 10-18.

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Strachy zamku Spessart (NRF 1. 16) godz. 17, 19.15, 21.30. APOLLO (ul. 3 Maja) — Co za radość żyć (panor. wł. l. 12), godz. 18, 20.20. GOPLANA (Stara Romiejska) — Człowiek, który się schorył (czes. l. 16), godz. 17, 19. LETNIE (Al. Komunistów) — Skłócenie z życiem (USA l. 16), godz. 21, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Jak zdobyć meza (panor., USA l. 16), godz. 18, 20. PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Burza nad stepem (pan. jug. l. 16) godz. 18, 20.15. SWIT (ul. Langiewicza) — Kawaler króla jęgomosci (panor. jug. l. 16), godz. 18, 20. WDK (ul. Okrzei) — nieczynne. BRZOZOW Robotnik — Traper z Kentucky (USA l. 16), DEBICA Uciecha — Rio Bravo (USA l. 12), Gryf — Teresa prowadzi śledztwo (czes. l. 16), GORLICE Górnik — Czarna Carmen (USA l. 16), Wiarus — Księża i aktyorka (USA l. 16), JAROSŁAW Gdyś — Olimpiada w Rzymie (wł. l. 12), Oka — Swobodny wiatr (radz. l. 16), KROŚNO Pionier — Tama na Pacyfiku (wł. l. 18), Kalina — Hatifa (NRD l. 12), KOLBUSZOWA Grażyna — W czepku urodzeni (NRF l. 16), LESKO Jutrzenka — Dziesięć dni jednego roku (radz. l. 14), LEZAJSK Radość — Z rąk do rąk (NRF l. 16), LUBACZÓW Melodia — Czerwone berety (pol. l. 16), LANCUT Znicz — Reka w potrzasku (arg. l. 18), MIELEC Bajka — Kiermasz (NRF l. 12), DK — Rewia snów (aust. l. 16), Tęcza — Kluczek (ang. l. 16), NISKO San — Zabawna buzia (USA l. 16), PRZEMYSŁ Bityk — Polowanie na lokomotywę (USA l. 14), Kosmos — Złodej z Bagdadu (ang. l. 12), Olimpia — Gigi (USA l. 16), Roma — Pod słońcem Indii (hind. l. 12), PRZEWORSK Warszawa — Tamango (fr. l. 16), ROPCZYCE Przyjaźń — Cichy Don I ser. (radz. l. 16), SANOK Pokój — Uprawdzenie (wł. l. 18), San — Alibi nie wystarcza (czes. l. 18), STALOWA WOLA Ballada — X-25 wyzywa (jug. l. 12), Wrzos — Diabeł morski (radz. l. 12), Energetyk — nieczynne, STRYZÓW Odrodzenie — Idiota (radz. l. 16), TARNOBREZG Wisła — Smarkula (pol. l. 16), USTRZYKI Orzeł — nieczynne.

Na zdjęciu: przewodniczący rady zakładowej Zakładów Mięśnych w Rzeszowie ob. Rożański przekazuje propozycję przechodni produkcji brygadzie zakładowej ob. Tadeuszowi Jaszczyskiemu. Jak już informowaliśmy Zakłady Mięśne w Przemysłu uzyskały pierwsze miejsce we współzawodnictwie w II półroczu ubr.

Śladem interwencji aktyw SKP
W Śródmieściu — za dużo

Problem właściwego usytuowania punktów sprzedaży alkoholu w Rzeszowie wleżał zaprzęta uwagę pracowników Wydziału Handlu i Aktywu Społecznego Komitetu Przelikwalifikacyjnego. Jeszcze w marcu br. Miejski SKP wystosował pismo do Wydziału Handlu i Przemysłu MRN, zwracając uwagę, iż na terenie miasta, a zwłaszcza w śródmieściu, znajduje się zbyt wiele punktów sprzedaży alkoholu, a niektóre z nich usytuowane są w pobliżu szkół i placówek kulturalno-oświatowych. W wyniku tej społecznej interwencji Wydział Handlu wycofał zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych w kawiarni „Klubowa” w budynku WKKFIT, w restauracji „Hotelowa” i w sklepie PSS przy ul. Lwowskiej. Natomiast do chwili obecnej sprzedaż alkoholu nadal prowadzona jest w sklepie PSS przy ul. Jagiellońskiej, chociaż stąd kilkadziesiąt kroków zaledwie do Liceum Ogólnokształcącego przy ul.

3 Maja (tutaj też najczęściej zaopatrują się w napoje alkoholowe bywalcy Klubu „Iskra” po przeciwnej stronie ulicy), w obu sklepach (PSS i MHD) przy ul. Obrońców Stalingradu 32 w pobliżu Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Technikum Mechanicznego oraz w barze samoobsługowym przy ul. Kościuszki, znanym ogólnie z rozpiłania konsumentów. Ostatnio sprawą tą zainteresowała się Prokuratura Wojewódzka, która po zbadaaniu wydanych zezwoleń podejmuje decyzję zaskarżając. Jednocześnie, uwzględniając postulat Prezydium Wojewódzkiego Oddziału SKP w Rzeszowie, Prokuratura ustosunkuje się do lokalizacji punktów sprzedaży napojów alkoholowych w „Delikatessach” przy ul. 3 Maja i na Osiedlu WSK oraz w barze samoobsługowym „Wiarus” przy ul. 3 Maja (na wprost muzeum i w pobliżu Liceum Ogólnokształcącego). (J. S.)



Fot. JW

W setną rocznicę powstania Czerwonego Krzyża

W Mielcu trwają przygotowania do obchodów przypadającej na ten rok setnej rocznicy powstania masowej organizacji — Czerwonego Krzyża. Powołano komitet, który opracował już plan zamierzeń. Jeszcze w tym miesiącu odbędzie się uroczysta akademii poświęcona tej doniosłej rocznicy. W II półroczu w Mielcu i powiecie zorganizowane zostaną wieczerze i spotkania, których zadaniem będzie rozszerzenie wiadomości o celach i zadaniach Czerwonego Krzyża oraz jego bogatej historii. Zorganizuje się także zbiórki uliczne, a radiowęzły w WSK i powiatowy nadadzą cykl audycji na temat Czerwonego Krzyża. (rn)

Służby pomocą

Pracownicza kasa zapomogowo-pozyczkowa przy Krośnieńskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Krośnie powstała w roku 1949. Była wówczas jedną z nielicznych wśród zakładów przemysłu lniarskiego w kraju. Notuje się systematyczny jej rozwój. W tym roku dysponuje już prawie 2-milionowym funduszem udziałowym, a członkami kasy jest 1.954 pracowników zakładów. W minionym roku kasa udzieliła 1.471 pożyczek na kwotę 3.626 tys. zł. Zarząd kasy pracuje ofiarnie. Funkcje przewodniczącego od r. 1951 pełni ob. Warchol. (r)

Strzeż swój dobytek przed pożarem

Biwaki, wycieczki i rozrywki sportowe

KZ ZMS przy Krośnieńskich Hutach Szklanych realizując hasło „Młodzież przed 20-leciem Polski Ludowej”, w ramach imprez „Lato ZMS 1963 r.” — zakreślił szeroki krąg nowych form działania. W tym roku nie staną na przeszkodzie urlopy, wczasy, upały... Przeciwnie, przyczynią się do uaktywnienia pracy w Związku. Już za kilka dni, bo 17 czerwca br. nastąpi inauguracja „Lata” na dwutygodniowym obozie młodzieżowym w ośrodku campingowym w Tyławie. Program obozu obejmuje poza wypoczynkiem — rozrywki kulturalne, sportowe, oraz „wypadki” krajoznawcze. W lipcu odbędzie się biwak młodzieżowy na „Prądkach” w Odrzykoniu, spartakiada sportowa, dwie wycieczki do Czechosłowacji i wycieczka do Jablonki. W sierpniu, w ramach wymiany doświadczeń między organizacjami młodzieżowymi, krośnieńscy hutnicy wyjadą do Tarnobrzega. Zwiedzą Kombinat Siarki w Tarnobrzegu i zamkę w Baranowie. Posiadacze własnych motocykli wyjadą na wycieczkę po pięciu bieszczadzkiej. Dwa biwaki — w Tyławie i w Cergowej zapowiadają się również bardzo atrakcyjnie. Sierpniowa wycieczka do Myczkowiec położona zostanie ze zdobywaniem kart pływackich. We wrześniu przewidziany jest drugi turnus obozowy w ośrodku campingowym w Tyławie. W dniu 22 września br. odbędzie się wyjazdowe zebranie ogólne ZMS przy KHS, dla podsumowania wyników. (ef)

Wkrótce zapadnie decyzja



Występujące w dzielnicy Krośna — Zawodzie wody mineralne doczekały się uznania Ministerstwa Zdrowia. W zarządzeniu z dnia 8 marca br. określającym wody lecznicze, których wydobycie podlega prawu górnictwu, ministerstwo stwierdza, iż wody chlorkowo-sodowe, jodkowe i bromkowe ze źródeł w mieście Krośnie, w woj. rzeszowskim — są wodami leczniczymi. Po raz pierwszy ich właściwości uznano oficjalnie. Źródła słarczane i solanki krośnieńskie znalazły się w rzędzie najprzedniejszych w kraju. A więc pora zakończyć dotychczasową „zabawę” w zakresie wykorzystania ogromnego bogactwa. Sądymy, że Prezydium PRN w Krośnie, które ostatnio rada zobowiązała do przeanalizowania problemu budowy uzdrowiska w Krośnie i opracowania odpowiednich wniosków w sprawie wykorzystania wód mineralnych na Zawodzie nie poskąpi starą, aby nie powtórzyła się historia z osławioną budową warzelni soli leczniczej oraz koncentratu solankowego. Na zdjęciu: Fragment urzędów obok źródła „Krośnianka”. Tekst i fot. M.

Zapisy trwają

Państwowa Szkoła Instruktorów Higieny w Krakowie przy ul. Marii Fornańskiej 9 przyjmuje zapisy kandydatów do dnia 20 VI br. Szkoła ta w ciągu dwóch lat nauki przygotowuje instruktorów higieny dla stacji sanitarno-epidemiologicznych. Przyjmowani są kandydaci mężczyźni z ukończonym liceum ogólnokształcącym lub średnią szkołą zawodową, uprawniającą do podjęcia studiów w „szkołach” wyższych. Wiek od 18 do 30 lat. Praca instruktorów będzie polegała na planowaniu, nadzorze i instruktazie, szerzeniu oświaty sanitarnej i zapobieganiu chorobom w zakładach przemysłowych i usługowych oraz w szkołach. Natomiast uczniowie, którzy ukończyli 7 klas szkoły podstawowej i nie przekroczyli 17 lat życia, mogą zgłosić się do Technikum Budowy Instrumentów Lutniczych w Nowym Targu. Nauka trwa 5 lat i obejmuje budowę instrumentów smyczkowych. Absolwenci mają zapewnioną pracę w fabryce instrumentów muzycznych lub w warsztatach reperacyjnych przy wojewódzkich sklepach muzycznych, a także nabywają uprawnienia do otwarcia własnych warsztatów budowy instrumentów muzycznych. Termin egzaminu wstępnego — 3 lipca br.

Żałują wody...

Jak informują nas czytelnicy, bu telki, w których Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Przemysłu dostarcza mleko na zamówienie do mieszkań odbiorców, nie gwarantują czystości.

Gdzie sprzedać meble?

Być może już wkrótce zmkną ze słupów telegraficznych, tablic ogłoszeniowych w Mielcu kartki o mniej więcej takiej treści: „Tanie sprzedam meble...”. Wielu mieszkańców miasta chce pozbyć się tradycyjnych mebli, ale miejscowy handel jakoby nie pomyślał dotychczas o tym, że powinieliśmy im w tym pomóc, uruchamiając po prostu sklep komisowy. Na ten właśnie temat mówiono na ostatniej sesji MRN. Radni zobowiązali Prezydium MRN do poczynienia starań w kierunku zawiązania jednego z przedsiębiorstw handlowych, by zajęło się obrotami komisowymi, który będzie pośredniczył w sprzedaży używanych mebli i innych urządzeń gospodarstwa domowego. Być może już w roku przyszłym Mielec otrzyma tak potrzebny sklep. (rn)

Kronika ZMW

W Mielcu odbył się powiatowy zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej. Omówiono na nim działalność kół w powiecie mieleckim w ubiegłych dwóch latach, dokonano wyboru nowego Zarządu Powiatowego oraz delegatów na Wojewódzki Zjazd ZMW. Zabierający głos w dyskusji stwierdzili, że organizacja ta znacznie się rozwinęła. Powstało 16 nowych kół oraz przyjęło 467 członków. Obecnie ZMW w powiecie mieleckim skupia 3.339 członków (w tym 726 kobiet) w 87 kołach. Kola organizują różnego rodzaju szkolenia, m. in. ideologiczne i kursy rolnicze, spotkania z działaczami i fachowcami rolniczymi. Niektóre prowadzą własne świetlice oraz zespoły artystyczne, teatralne i orkiestry. W wyniku głosowania przewodniczącym ZMW wybrany został Tadeusz Zakomny, nauczyciel z Janowca, a sekretarzem — Władysław Łabędzi. W skład ZP ZMW weszło 17 aktywistów Związku. (rn)

Pokaz bydła i owiec w Siarach

Ostatnio odbył się jedenasty wojewódzki pokaz bydła rasy polskiej czerwonej i simentalskiej, buhajów ras miejscowych oraz tryków, na którym zgromadzono ponad 350 sztuk zwierząt. Wokół dużego placu w parku w Siarach (tu właśnie odbywała się wystawa) zgromadziło się nie tylko wielu cie kawskich, ale przede wszystkim kierowników gospodarstw państwowych, spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych. Wystawa połączona była ze sprzedażą. Każdy więc mógł skorzystać z okazji. Wśród zwiedzających niepodzielnie panowała opinia, że bydło i tryki są najwyższej klasy. Ale co o tym sądzą fachowcy?



Kilkuosobowa komisja, w której skład wchodzi znawcy i specjaliści, praktycy i profesorowie wyższych uczelni rolniczych zbadał owce. Członkowie komisji zwracali uwagę nie tylko na wygląd zewnętrzny (czystość, waga, długość wełny) ale również na zachowanie się zwierzęcia. Prof. dr Stanisław Jełowicki — Wyższa Szkoła Rolnicza w Krakowie: — W porównaniu z latami ubiegłymi w hodowli nastąpił znaczny postęp, szczególnie je-

Mgr Tadeusz Hetman — kierownik stacji oceny zwierząt, Wydział Rolnictwa Prez. WRN w Rzeszowie: — Wystawcy zaprezentowali nam bardzo pożądaną u nas (szczególnie na Podkarpaciu) rasę mięsno-mleczną. Wielkie zainteresowanie wzbudziły buhajki przeznaczone do krzyżówek. Kilka buhajków, najwyższej klasy, zakupiły stacje u nasieniania. Najwięcej przychylnych uwag, no i punktów zdobyło bydło powiatów jasielskiego, tarnobrzkiego i gorlickiego. Warto dodać, że wszystkie sztuki są kontraktowane.

Inż. Jan Ulm — kierownik Oddziału Produktów Zwierzęcej Przemysłu WRN w Rzeszowie: — Prawie wszystkie zgromadzone na wystawie zwierzęta pochodzą ze sztucznego zapładniania, natomiast wszystkie stanowią materiał zarodowy (obustronne pochodzenie) i przeznaczone są na sprzedaż. Choć z hodowlą w naszym województwie nie jest najlepiej, to pierwsza wystawa — sprzedaż, na której zwierzęta reprezentują materiał zarodowy, bardzo nas cieszy.

Mgr Kazimierz Przybyło — Ministerstwo Rolnictwa: — Z eksponatów zgromadzonych na wystawie jesteśmy bardzo zadowoleni. Z roku na rok coraz rozsądniej prowadzi się w województwie rzeszowskim politykę rejonizacji hodowli. A właśnie rejonizacja pozwala na osiągnięcie jak najlepszych efektów. Tekst i zdjęcie: RYSZARD BILSKI

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4658, redakcja nocna 5017. Sekretarz redakcji i wszystkie działalności centrala. Oddziały redakcyjne: Krośno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 61, 1071, 901 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 62 — tel. 4652. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, rocznej — zł 150. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne R-1-918